Nr. 38 We Lwowie Piątek dnia 7. Lutego 1896. Rok XXIX.

Biuro Redakcji „Dziennika Polskiego“, Plac Marjacki liczba 6 i 7.
Przedpłata wynosi we Lwowie rocznie 18 zł. — półrocznie 9 zł. — kwartalnie 4 zł. 50 ct. — miesięcznie 1 zł. 50 ct., za przesyłkę do domu dopłaca się 20 centów miesięcznie.
Z przesyłką pocztową w państwie austrjackiem, rocznie 24 zł. — półrocznie 12 zł. — kwartalnie 6 zł. — miesięcznie 2 zł.
Z przesyłką pocztową za granice do całych Niemiec rocznie 50 marek — kwartalnie 12 marek 40 sr. gr. — do Francji, Anglji, Włoch i Szwajcarji rocznie 50 franków — kwartalnie 20 franków.

Numer kosztuje 6 centów.
Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Telefon Redakcji 171.

DZIENNIK POLSKI

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt o godzinie 8 rano

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują we Lwowie jedynie i wyłącznie:
Biuro Administracji „Dziennika Polskiego“, Plac Marjacki L. 6 i 7 w domu pana Kiselki
We Wiedniu: pp. Haasenstein et Vogler, (Otto Maas), M. Dukes, H. Schalek, A. Oppelik, Rudolf Mosse i J. Denneberg; w Berlinie, Frankfurcie, Kolonji Haasenstein et Vogler i G. L. Daube; w Hamburgu Karoly et Liebmann; w Paryżu: C. Adam 38 rue de Varenne.
Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 10 centów od jednego wiersza drobnym drukiem (petit.)
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i inne prywatne komunikaty po kronice za jeden wiersz 50 ct.
Prywatne korespondencje 12 i nekrologia 20 ct. od wiersza.
Drobne ogłoszenia 1½ centa od wyrazu. Pomieszkania i klepy 01 ct. od wyrazu.
Reklamy w rubryce Nadesłane 30 ct. od wiersza.

Sejm krajowy.

(23 posiedzenie I. sesji VII. perjodu).

Lwów 5. lutego.

Posiedzenie wieczorne rozpoczęło się ogólną rorprawą nad budzetem. P. Szczepanowski poruszył sprawę ekonomicznego podniesienia kraju. Przedewszystkiem należałoby zwiększyć dotację banku kraj., w którym celu stawia mowca rezolucję zalecającą wydz. kraj. przedłożenie ustawy dającej gwarancję kraju 4% obligacjom bankowym na kwotę pięć miljonów.

P. St. Dzieduszycki zaznacza, że dla podniesienia rolnictwa potrzeba reformy podatkowej, którąby uwzględniała nasze wyjątkowe stosunki. Nie mniej trzeba uchylić dzisiejszy system fiskalny, postarać się o tani kredyt, o organizację handlu zbożowego i polityki taryf kolejowych. Mowca wyraża jednak nadzieję, że rząd dzisiejszy a zwłaszcza mąż stojący na czele, znając doskonale położenie kraju nietylko spełnią intencje sejmu, ale i z własnej inicjatywy poczynią reformy dla kraju niezbędne.

P. Barwiński podniósł działalność wydz. kraj. wyraził wiarę w dobre skutki zapowiedzianej przez marszałka lustracji powiatów oraz w dobre chęci znającego nasz kraj namiestnika. Mowca postawił rezolucję o wezwanie rządu, aby bardziej subwencjonował drogi w miejscowościach dotkniętych gorączką emigracyjną. Tego samego domaga się mowca od wydz. kraj. Ku ogólnemu zdumieniu na tem zakończyła się rozprawa budżetowa. Na trzykrotne zapytanie marszałka „czy nikt głosu nie żąda“ — cisza tylko była odpowiedzią.

Wszedł więc na trybunę sprawozdawca jeneralny p. Piniński. Mowca polemizował głównie z wywodami trzech poprzedników, dziękując p. Barwińskiemu za jego pełne taktu politycznego przemówienie i godząc się z jego rezolucją. Natomiast oświadczył się p. sprawozdawca przeciw rezolucji p. Szczepanowskiego.

Uchwalono następnie bez dyskusji wydatki rubryka I do rub. VII poz. 96, poczem zamknął marszałek posiedzenie o godzinie 8 minut 15.

(24 posiedzenie I sesji VII. perjodu.)

Lwów 6 lutego 1894.

Dzisiejsze posiedzenie sejmu należy do tych momentów, które na długo pamiętne zostaną. Przy sposobności sprawdzenia wyboru gorlickiego ośmielił się poseł Bojko — w swej nienawiści czy (co chętniej wierzymy) w swej bezmyślności graniczącej ze stanem umysłu, którego parlamentarnie nazwać nie wypada — rzucić sejmowi w oczy obelgę niesłyszaną jeszcze w naszej izbie. Zarzucił on poprostu wszystkim brak sumienności i brak patrjotyzmu. Okrzyki oburzenia, któremi jego mowę cały sejm przyjął, mogły goprzekonać, że nie znajduje się w swem zwykłem towarzystwie, gdzie w formie radykalnej wolno pleść banialuki i głupstwa zyskując sobie tytuł „mądrego Bojki“....

Ale dostał on i wyraźniejszą naganę. Z ust p. Abrahamowicza i Szczepanowskiego padły słowa które przekonać mogły pana Bojkę i jego cichych wspólników, że sejm nasz nie jest polem do podobnych eksperymentów.

Mowy p. Abrahamowicza i Szczepanowskiego zrobiły kolosalne wrażenie w izbie: Pierwszy mówił zimno z tą ironją, która go czyni tak niebezpiecznym szermierzem parlamentarnym — natomiast p. Szczepanowski mówił z takiem przejęciem i oburzeniem, że ono odbiło się wyraźnie w jego głosie. Obie mowy powitano burzą oklasków, a gdy p. Szczepanowski mówił o harmonijnem postępowaniu sejmu. ze wszech stron odezwały się okrzyki: *tak jest! tak jest!*

Nie mniej oklaskami przyjęto przemówienie p. Jordana, który o p. Bojce odezwał się nieco zoologicznie i przywołany został przez marszałka do porządku. P. Jordan uroczyście przeprosił Izbę, że mu wyrwało się słowo tak przykre, ale wyrwał je ból, gdy słyszał tak liche słowa p. Bojki.

P. Bojko może sobie pogratulować. Skompromitował on radykalnie stronnictwo ludowe — zkompromitował siebie, bo albo jest z gruntu złym i niepoczciwym człowiekiem — albo nie potrafi panować nad swoim językiem.

* * *

Szybko załatwiła się izba z kilku pierwszymi punktami porządku dziennego. P. Sawczak odpowiedział imieniem wydz. kraj. na interpelację wniesioną w sprawie Morskiego Oka, że przebieg sprawy wydział. kraj. śledzi, a co do oświadczenia Porczella zasięgnął informację u źródła i otrzymał wiadomości zupełnie uspakajające — nie jest prawdą, jakoby sejm węgierski miał zatwierdzać wyrok sądu polubownego. Przy rozprawach zastrzegł sobie wydział kraj. prawo przedstawienia swoich wniosków przez swego reprezentanta.

Odpowiedział jeszcze p. Sawczak na interpelacje o dzierżawę myt pp. Daty, Wójcika i Krzenijcy. Przy załatwieniu sprawozdania komisji budżetowej o zamknięciu rachunków fundacji skarbkowskiej za lata 1892/3 p. Okuniewski podniósł, że sprawozdanie jest za mało krytyczne i nie rzuca należytego światła na gospodarkę, którą nie może być niestety nazwaną dobrą. Mowca krytykował ostro znaną sprawę wydzierżawienia gmachu teatralnego i wykazywał, że kontrakt ów jest niepomyślny dla fundacji.

P. Romanowicz, jako delegat do rady fundacyjnej, odpowiedział, że w szczegóły administracyjnej natury wchodzić nie będzie, gdyż one z pod kontroli rady się usuwają. Gmach teatralny natomiast był zawsze ciężarem dla fundacji. Gmach jest dziś zdemolowany i trzebaby ogromnych sum, aby go należycie odnowić; z czynszami było zawsze źle, a złe to było zakorzenione. Tymczasem jednak fasjonować trzeba było cały dochód, który nie wpływał. Cały dochód czysty z gmachu wynosił zaledwie 3—4000.

Najlepiej by było sprzedać gmach, lecz z mocy fundacji nie dało się to przeprowadzić. Dzierżawa jest dość korzystna, i po odtrąceniu bowiem podatku, asekuracji i ekwwalentu — ma fundacja pewnego dochodu 18.000 zł. zamiast 4—5.000 zł. Wreszcie adaptacje wykonywa dzierżawca: w razie większej roboty może fundacja udzielić pożyczkę na 5%. Sala teatralna jest naturalnie objętą kontraktem dzierżawnym. W tym samym duchu odpowiedział p. Wereszczyński, kładąc znów główny nacisk na kwestję zarządu dóbr.

Sprawozdawca p. Rotter stanął na gruncie, że kwestje poruszone dotyczą sprawy która została przeprowadzoną dopiero w roku 1895, a zatem nie dotyczy sprawozdania komisji, poczem przyjęto wnioski komisji przyjmujące do wiadomości powyżej wymienione zamknięcia rachunkowe.

Dziwnym wydaje się nam fakt, iż w ciągu dyskusji, w której zabierali głos członkowie wydziału krajowego, nie poruszono i nie wyjaśniono ani jednem słowem sprawy oddania na łaskę dzierżawców gmachu skarbkowskiego teatru polskiego we Lwowie.

Bez dyskusji uchwalono następnie rezolucję wzywającą rząd, aby zarządził ścisłe badanie zarazy nierogacizny i wyjednał ustawę, mocą której w razie zarazy nierogacizna miała by być zabijaną na koszt państwa; oraz, aby rząd ustanowił w kraju komisje odbiorcze dla ułatwienia postępowania przy odbiorach dla dostaw wojskowych.

Nastąpiło sprawozdanie wydziału kraj. o wyborze posła A. Skrzyńskiego w gorlickim powiecie. Wydz. kraj. wnosi zatwierdzenie wyboru, po dokładnem bowiem zbadaniu i sprawdzeniu wniesionych zarzutów i protestów okazało się, że p. Skrzyński mimo odrzucenia wszystkich nieważnych i wątpliwych głosów otrzymał 67 głosów na 118 głosujących a kontrkandydat Płocki 45.

Przeciw uznaniu wyboru tego za ważny przemawiał p. Bernadzikowski.

Niebywałe oburzenie izby wywołało jednak przemówienie p. Bojki, który między innemi oświadczył: „wszystko co my tu stawiamy jest odrzucane dla tego jedynie, że to nasze chłopskie wnioski — gdybyśmy nawet postawili wniosek o odbudowanie Polski — z pewnością odrzuciła by go izba! Następnie odczytał deklarację, że włościanie ani w dyskusji ani przy głosowaniu nad tą sprawą udziału nie wezmą.

P. Abrahamowicz zaznaczył przede wszystkiem, że p. Bojko zmienił się i to fatalnie: nie tylko ze względu na swą osobę, ale i na sprawę którą reprezentuje. Z jego mowy tryskała żółć i niechęć, która przeszła w brutalność. Nigdy jeszcze nikt w tej izbie nie odważył się cisnąć ludziom osiwiałym w służie dla kraju, patrjotom pełnym zasług tylu obelg! (*głosy Hańba mu: To bezwstydne! Bydlę!* za ten ostatni wykrzyknik przywołał hr. marszałek dotyczącego posła do porządku dziennego) Gdy się uspokoiło mówił p. Abrachamowicz dalej:

„Czy p. Bojko tak pojmuje swoją misję cywilizacyjną wobec włościan, czy działa w dobrze zrozumiałym interesie tych którzy go wysłali? Ale on nie mówił sam ze siebie — on mówił z podszeptu tych którzy umieją tylko waśnić i mącić, mówił z podszeptu złych duchów agitacyjnych. Nigdy może nie dadzą się tak zastosować słowa poety:

„rękę ukarz — nie ślepy miecz!“

Olbrzymie oklaski odezwały się po tej mowie. Poczem mowca przeszedł do szczegółów wyboru oświadczając się za jego zatwierdzeniem.

Komisarz rządowy hr. Łoś odpierał zarzuty czynione starostwu.

P. Szczepanowski wśród objawów uznania całej izby zwrócił się przeciw elukubracjom p. Bojki piętnując dosadnie niewłaściwość jego postępowania. Mowca zaznaczył z całym naciskiem jako członek mniejszości sejmowej, iż co do toku spraw publicznych i starań około rozkwitu ich, nigdy dwu zdań w izbie nie było. Mowca zaznaczył dalej, że tak imieniem swojem jak imieniem swoich politycznych przyjaciół przeciw takim insynuacjom stanowczo zaprotestować musi. Wszyscy tu bowiem z dobrą wiarą idziemy do jednego celu.

P. Bernadzikowski oświadczył, że się z wywodami i zapatrywaniami p. Bojki nie solidaryzuje. Nauka, jaką szanowny poseł włościański otrzymał, poskutkowała o tyle, że do pewnego stopnia cofnął to, co przedtem powiedział twierdząc, „że tak był Gerlicami rozgoryczony, iż mu się to wyrwało“.

Po wyczerpującej odpowiedzi sprawozdawcy p. Chamca w głosowaniu utrzymał się wniosek wydziału kraj. prawie jednogłośnie, gdyż przeciw głosował tylko p. Bojko.

Nastąpiła dalsza rozprawa budżetowa. Uchwalono resztę rub. VII, budżet szkolny VIII (utrzymanie pomników historycznych) Rub. IX. i X. poczem odroczono o godzinie 3. dalsze rozprawy do godziny 7½ wiecz.

Wnioski i Interpelacje.

Nowe interpelacje do rządu wnieśli pp. Potoczek, Styła, Ostapczuk, Okuniewski, Nowakowski, Krempa w sprawach pomniejszych.

P. Żardecki zaś postawił wniosek w sprawie kolei Rozwadów-Przeworsk.

KRONIKA.

Pamiętajmy o fundacji imienia Tadeusza Kościuszki.

Djarjusz lwowski.

Piątek 7. lutego.

Teatr hr. Skarbka: „Madame sans Gêne“

W sali ratuszowej o godz. 7. wieczorem odczyt hr. W. Dzieduszyckiego p. t. „Wspomnienie z Grecji.

Z życia towarzyskiego. W Baden pod Wiedniem odbył się d. 3. bm. ślub panny Rubido Zidujównej z. p. Zygmuntem Micewskim, rotmistrzem 5. p. ułanów.

Koło literacko-artystyczne urządza w sobotę 15. bm. redutę artystyczną.

Ferdynand Koburg u Leona XIII. Dobrze zwykle poinformowana watykańskich *Köln. Volksztg*, podaje obecnie następujące szczegóły o audjencji ks. Ferdynanda u papieża. Leon XII przyjął niefortunnego władcę Bułgarów stojąco i gdy ten zaczął rozwodzić się o konieczności przechrzczenia syna na prawosławie, prosząc wreszcie o pozwolenie na to ojca św., papież odparł mu w tych słowach; „Pan chcesz tedy, abym aprobował śmierć syna pańskiego, gdyż przejście na schizmę jest śmiercią w duchu katolickim“. Na uwagę księcia, że położenie jego jest trudne itd., odrzekł Leon XIII: „Książę, jest to winą pana, jeśli położenie pańskie stało się trudnem. Gdybyś pan zaraz przed rokiem postępował był jak dobry katolik i na zapytanie, czy syn pański przejdzie na obrządek bułgarski, dał odpowiedź przeczącą, to trudności obecne nie byłyby tak wielkie. Wszelakoż wtedy już nie wypowiedziałeś pan stałego słowa katolickiego“. Wspominając następnie o tem, że książę ma w swej rodzinie dobre przykłady, ciągnął papież: „Kuzyni pańscy z domu królewskiego Sasko-Koburgskiego trzymali się zawsze silnie swej wiary i dlategoż są przez swój naród miłowani i szanowani, jakkolwiek większa jego część jest katolicka. Że trudności powstaną, to można było przewidzieć z góry. Gdy książę Parmy był u mnie i wspominał o zaręczynach swej córki z panem, widziałem trudności i położyłem mu je na sercu. Lecz on dał mi w swojem i pańskiem imieniu słowo honoru, że dzieci z tego małżeństwa wychowane będą tylko w katolicyzmie i dopiero wtedy dałem na to małżeństwo przyzwolenie moje“. Wreszcie całkiem poważnie dał papież księciu do poznania, że tenże złamie słowo i wobec własnej wiary i wobec stolicy apostolskiej jeżeli zezwoli na przechrzczenie syna. Pod względem politycznym — zauważył ojciec św. kroku ks. Ferdynanda nie uzna żaden rząd za słuszny i rozsądny.

Wynalazek fotograficzny. dra Selle w Niemczech budzi w Wiedniu ogromne zainteresowanie. Według tego wynalazku wykonano fotografje, które wykazują jak najdokładniej barwy oryginału. Udało się to nawet przy tak skombinowanych barwach jak u pawia.

Bal u namiestnika, który odbył się wczoraj odświeżył piękne tradycje przyjęć u hr. Badenich Już o godzinie 9 sale były zapełnione — u drzwi witał przybywających ks. namiestnik i jego małżonka. Tańce prowadzone przez hr. Adama Tarnowskiego rozpoczęły się o godzinie 10 i trwały aż do rana. Przyjęcie było nader wspaniałe, a ożywiała je gościnność gospodarzy. Do tańca przygrywała muzyka 30 pp. pod batutą Rolla. Wśród pięknych panien odznaczały się pp. Krechowiecka, Piwnicka, Joksz, Trzecieskie i w. i.

W towarzystwie politechnicznem po zajmującym odczycie p. Świeżawskiego o naszem złotnictwie odbyła się wczoraj dyskusja nad wnioskiem p. Ramułta co do popularnych wykładów. Wybrano dla tej sprawy komisję z prawem kooptacji, w skład której weszli pp. Roman Gostkowski, Fidler, Pawlewski, Ramułt, Tuleja, Piekarski, Bogucki, Moraczewski, Czaykowski i Libański.

Nieparzyste buciki. Notowany policyjnie rzezimieszek. Kmieć ukradł wczoraj rano w sklepie pod l. 43. w rynku dwa damskie buciki. Spostrzegłszy po powrocie do domu, że buciki te są nie parzyste, przyszedł do tego samego sklepu popołudniu, ażeby podczas targowania się o jakiś drobiazg dokompletować swoją poranną zdobycz. Właścicielka sklepu poznała jednak bezczelnego złodzieja i oddała go policji. Przy Kmieciu znaleziono mnóstwo skradzionych przedmiotów.

Strejk zecerów. we Lwowie spowodował wydział krajowy do oddania druków sejmowych drukarniom krakowskim. Jednakże zecerzy tamtejsi oświadczyli że druków lwowskich a więc i sejmowych składać niebędą, skutkiem czego sejm będzie się musiał obejść bez sprawozdań drukowanych.

Oszczędzi się kilka tysięcy złr, a to i lepiej...

Walne zgromadzenie członków związku koleżeńskiego byłych seminarzystek i nauczycielek odbędzie się wniedzielę dnia 8 bm. o 11 rano przy ul. Skarbkowskiej l. 39.

W Czytelni dla kobiet odbędzie się w sobotę dalszy ciąg odczytu p. K. Brzozowskiego: p. t. „Wrażenia z podróży po Kurdystanie“

W Dukli odbyło się w ubiegłą niedzielę pwzedstawienie amatorskie na dochód biednej uczniatwy. Powiodło się ono znakomicie, a główną zasługą tego przypisać należy gospodarzowi kasyna Augustowi hr. Łosiowi. Po przedstawieniu tańczono do rana.

Gorączka emigracyjna ogarnęła gminy Trybuchowce, Opryszowce i Rzepieńcze w pow. buczackim. Wybiera się ztamtąd do Brazylji kilkadziesiąt rodzin.

Statut m. Lwowa. Dowiadujemy się, że wiadomość, jakoby statut m. Lwowa został zwrócony do ponownego rozpatrzenia — jestnieprawdziwą. Statutu bynajmniej nie zwracano, żądano tylko pewnych wyjaśnień odnośnie do §. o ilości delegatów. Wyjaśnienia te odeszły do Wiednia i nie ulega wątpliwości, że statut w brzmieniu pierwotnem zatwierdzony zostanie.

Ślub panny Haliny Goszer Podolskiej z p. Janem Porembalskim odbędzie się w Zohatyni dnia 15 lutego.

P. Aleksander Myszuga, były tenor naszej opery, zakłada w Kijowie towarzystwo operowe rosyjskie i zamyśla z niem objeżdżać Rosję.

Zmarli. W Turynie zmarł Tomasz Zaahorowski, korespondent pism polskich.

Dowód niezwykłego zaufania. Nie jeden to już raz notowaliśmy fakt, że gdzie właściciel ziemski potrafił sobie zaskarbić zaufanie włościan, tam podszepty emigracyjne nie znajdują posłuchu. Obecnie mamy do zanotowania fakt jeszcze ciekawszy. W buczackim powiecie jest wieś Wierzbiatyn, którą zarządzał ongi p. Ludwik Radzikowski; w czasie swego pobytu tak umiał sobie zaskarbić zaufanie włościan, że ci w niejednej ważnej sprawie do niego się udawali.

To też gdy w sąsiedniej wsi w Baryszu chłopi poczęli wybierać się do Brazylji, włościanie z Wierzbiatyna udali się do p. Radzikowskiego, obecnie przebywającego w Kosowie, z prośbą o radę. Rzecz naturalna że p. R. przedstawił im sprawę we właściwem świetle — i rada jego poskutkowała, gdyż i włościanie wierzbiatyńscy postanowili się wstrzymać od emigrowania.

W tych dniach otrzymał p. R. od włościan tamtejszych pismo, które podajemy dosłownie:

Wielmożny Panie! Dziękuję Panu zafatygę odpisu Listu tego którego żądałem o wiadomości nowego Kraju Brazylji i dziękujemy Panu za radę bo z Wierzbiatyna dużo ludzi zachętkę mają, że chcą jechać do Brazylji, bo w Baryszu dużo narodu pozapisywali się i sprzedają grunta i robią podróż w daleką Brazyliję. A teraz usłyszeli nasze ludzi Wierzbiatyńskie radę pana o Brazylii, to się wstrzymują i dziękuję Wielmożnemu Panu za wiadomości że ich ochroniła ta rada od wielkiego nieszczęścia, bo nasze ludzi chcieli się zapisywać i grunta sprzedawać ale czekali na wiadomość Wielmożnego Pana, Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus Pozdrawiamy Wielmożne Państwo z całą familją etc...

Gdyby to wszędzie było takie wzajemne zaufanie

Wiadomości literackie i artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś „Straszny Dwór“ — opera Moniuszki.

Gospodarstwo, handel i przemysł.

Austrjacko rumuński ruch osobowy i pakunkowy. Z dniem 1 marca 1896 wejdzie w życie nowa taryfa ze zmienionemi cenami jazdy.

Południowo niemiecko.austro-węgierski związek kolejowy. — Z dniem 1 lutego 1896. wejdą w życie: I dodatek do części II. zeszyt wspólny D. I dodatek do części III. zeszyt taryfowy 4. i I. dodatek do odnośnego uzupełnienia z dnia 1. kwietnia 1895.

Ostatnie wiadomości.

Wedle doniesienia pism wiedeńskich pojawi się w piątek lub w sobotę odręczne pismo cesarskie zwołujące radę państwa na dzień 15. bm.

Wstęp orędzia księcia Ferdynanda, w którym się skarży na brak zrozumienia ze strony papieża dla położenia w Bułgarji wywołał w Watykanie wielkie oburzenie, któremu daje wyraz energiczna odprawa umieszczona przez sekretarjat stanu w półurzędowej *Voce della Verita.*

Telegramy „Dziennika Polskiego“.

Wiedeń 6 lutego. Dzienniki wyrażają się z wielkiem zadowoleniem o stanowisku, jakie zajął reprezentant rządu na posiedzeniu komisji kurjalnej w Pradze. Do uchwalenia tego wniosku potrzeba dwie trzecie większości, w praktyce więc Niemcy nic nie osiągną, jeżeli nie zgodzą się na pozyskanie Czechów przez koncesje na innem polu.

Wiedeń 6. lutego. *Verordnungsblatt* ogłasza nowe przepisy w aktywowaniu jednorocznych ochotników i w warunkach przyjęcia aspirantów do szkół kadeckich.

Wiedeń 6 lutego, Komendant fortecy krakowskiej feldmarszałek porucznik Waldstaetten pszeszedł z tytułem feldcechmistrza w stan spoczynku, jego miejsce zaś zajął feldmarszałek porucznik Fleck von Falkhausen ze Lwowa.

Praga 6. lutego. Po pełnych uznanie dla rządu słowach Russa w komisji kurjalnej oświadczył Herold, że Młodoczesi nie mają zamiaru dopomódz Niemcom do osiągnięcia przewileju.

Schlesinger wyraził uznanie dla rządu i apelował do Czechów, żeby głosując za wnioskiem ułatwili wzajemnie zbliżenie się.

Pierwsze dwa paragrafy przyjęto głosami Czechów i szlachty, poczem posiedzenie przerwano.

Sofja 6. lutego. Naczewicz zawiadomił notą cyrkularną reprezentantów Bułgarji za granicą o treści manifestu księcia.

Sofja 6. lutego. Cara, jako ojca chrzestnego zastąpić mają jenerał moskiewski i Nielidow.

Stambuł. d. 6. lutego. Stoiłow przybył tu dzisiaj i udał się na audjencję do sułtana.

Rzym. 6 lutego, Księżne Klementyna i Ludwika wyjaśniają w liście do papieża, że bezskutecznie opierały się przechrzceniu Borysa i proszą o błogosławieństwo papieża dla siebie.

Prasa watykańska gani w gwałtownych wyrazach manifest Ferdynanda.

Rzym 6 lutego. *Don Chisciotte* dowiaduje się, że nuncjusz Angliardi mianowany zostanie w marcu kardynałem, a miejsce jego zajmie monsignore Tamassa.

Paryż 6 lutego. Komisja budżetowa przyjęła wydatek proponowany na carską koronację, Hr. Montebello wynajął dwa pałace w Moskwie i wyda bal kosztem 100.000 rubli.

Londyn 6 lutego, W Stambule aresztowano pułkownika i majora straży pałacowej oraz 12 innych osób pod zarzutem zdrady stanu.

Berlin 6 lutego. Grozi na całe państwo rozszerzona bastówka robotników i robotnic krawieckich. Rząd pośredniczy, ale jak dotąd bezskutecznie.

Wiedeń 6. lutego. Trzech techników wywołało dziś w sejmie ze sali Luegera i żądało od niego, aby im wytłumaczył się ze swej mowy, wypowiedzianej w sejmie, a obrażającej studentów. Lueger szorstko odpowiedział, że ze słów przed nikim tłómaczyć się nie widzi potrzeby wskazał studentom drzwi.

Wiedeń 6 lutego. Wszyscy ministrowie austrjaccy powrócili już z Pesztu. Rokowania ugodowe rozpoczną się na nowo w Wiedniu z końcem lutego.

Bregencja 6. lutego. Sejm został zamknięty.

Sofja. 6. lutego. Stoiłow powraca tutaj z egzarchą d. 9 bm.

Lizbona 6 lutego. Aresztowano tutaj 57 anarchistów.

Londyn 6. lutego. *Central News.* donosi, że pomiędzy Nelidowem, a ambasadorem angielskim Currie przyszło do gwałtownego starcia. Ten ostatni zarzucił pierwszemu, iż prowadzi podwójną grę.

Przyjechali do Lwowa

dnia 5. lutego 1896 r

HOTEL ŻORZA. J. Jabłonowski z Zagwoździca J. Kellerman z Kańczugi A. Pagłodowski z Brzostca L. Cieński z Oknana A. hr. Tarnowski z Krakowa.

NADESŁANE.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Doniesienia rozmaite po $1\frac{1}{2}$ centa od wyrazu.

Nieocenione dla kaszlących. Umiejętne leczenie suchot, skreślił Zdrowiński. Cena 1 zł. W księgarni Seyfarta. Lwów. 80

Korespondencja prywatna.

„Za dni kilka będę zdrów — nic niebezpiecznego — kocham nad życie, a Ty nie masz do mnie żalu?“ 3/2. — marki załączam. 95

Do wydzierżawienia

pod bardzo korzystnymi warunkami

1.) dwa folwarki

$\frac{3}{4}$ mili od Lwowa o przestrzeni przeszło 1.200 morgów, z czego około 250 morgów najlepszej nadpełtwiańskiej łąki;

2.) dwa znaczniejsze majątki w powiecie Rohatyńskiem.

Bliższej wiadomości udzieli kancelarja adwokatów dr. dr. Aleks. Zyg. Lisiewiczów, *Lwów, Kościuszki 16.* 1102—111

Apteka E. Stenzla w Kołomyi poleca jedynie prawdziwe

Ziółka Karpackie

odznaczone srebrnym medalem jako niezawodny skuteczny środek na zadawniony kaszel, chrypkę itd. w ogóle przy słabościach piersiowych, jak to świadczą liczne podziękowania. (Pudełko 20 ct.)

Ostrzega się przed naśladowaniem ziółek!

Na składzie także w aptekach P. Mikolasza i Wewiórskiego we Lwowie, Dr Beila w Stanisławowie, Jahra w Krakowie, Nahlika w Brodach.

Kredę do fabrykacji wody sodowej

poleca w workach plombowanych z firmą własną, jako artykuł najodpowiedniejszy i najzdrowszy, i przyjmuję zgłoszenia w kancelarji swej, przy ul. Jagiellońskiej l. 12., róg ulicy Rejtana l. 1., w domu WPana Władysława Korwin Szymanowskiego, począwszy od godziny 10 — 1 rano i od 4 — 6 popołudnia codziennie, wyjąwszy świąt.

Piotr Krokiewicz
dypl. aptekarz we Lwowie.

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie papiery wartościowe, jak:

listy zastawne, prjorytety, akcje i losy

po najprzystępniejszym kursie

i wymieniamy: **ruble, marki, franki itp.** po kursie dziennym.

PROMESY

do wszystkich ciągnień.

Ubezpieczenia losów

od straty przy wylosowaniu z najmniejszą wygraną.

Losy na spłaty miesięczne jak najtaniej.

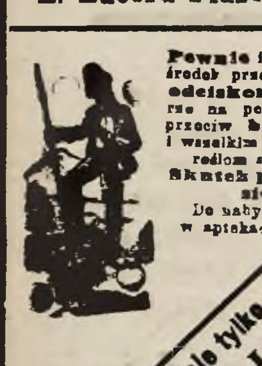
Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą nie doliczając żadnej prowizji. 2178 1—?

Towarzystwo bankowe i kantoru wymiany

SCHELLENBERG & KREISER

Lwów, plac Halicki 1.

L. Lusera Plaster dla turystów!



Pewnie i szybko działający środek przeciw **nagniotkom, odciskom,** t. z. twardej skórze na podeszwie i pięcie, przeciw **brodawkom** i wszelkim twardym narośłom skórnym. **Skutek poręcza się.** Do nabycia w aptekach.

Plaster ten istnieje tylko w jednej wielkości po 60 ct.

Należy żądać wyraźnie Lusera plastra dla turystów.

Liczne uznania leżą do dyspozycji!

w głównym składzie rozsyłkowym Apteka

L. Schwenka

w Meidling pod Wiedniem.

Tylko wtedy prawdziwy, jeżeli każdy przepis użycia i każdy plaster zaopatrzony jest obok stojącą marką ochronną i podpisem: należy przeto baczyć na to i **falsyfikaty zwracać napowrót.**

We Lwowie: J. Mikolasch, J. Beiser, H. Blumenfeld, Z. Rucker, J. Wewiórski, R. Rappaport; **w Krakowie:** C. Wiszniewski, J. Trauczyński, L. Rosner, W. Redyk, E. Stockmar; **w Kopyczyńcach:** M. Redera; **w Przemyślu:** J. Lepiankiewicz, J. Nahlik; **w Sokalu:** E. Wysoczański; **w Gródku:** Ig. Hescheles; **w Brodach:** W. Landesberg, M. Kullak; **w Czortkowie:** L. Ness; **w Kołomyi:** A. Sidorowicz, Ed. Stenzel i K. Br. v. Witosławski; **w Stanisławowie:** J. Macura, A. Amirowicz, dr. A. Beil; **w Tarnowie:** M. Adler, J. Sokalski, F. Leszczyński, J. v. Niesiołowski; **w Milówce:** J. Reisner; **w Czerniowcach:** v. Alth, dr. J. W. Barber; **w Stryju:** K. Jahr; **w Żurawie:** J. L. Tomaszewski.

W drukarni narodowej W. Manieckiego.

nabyć można

Pielęgnowanie Kwiatów

w pokojach, na oknach i balkonach.

Trzecie wydanie

przez

Witalisę i Zofię

obejmuje

Sposób pielęgnowania kwiatów
O utrzymaniu kwiatów w pokojach
O rozmnażaniu kwiatów przez odrostki
Jakie wazonki używać do kwiatów
O obracaniu wazonów kwiatowych
Rady o podlewaniu kwiatów
Jaką ziemię używać do wazonków
O przesadzaniu kwiatów
Ogólne uwagi o kwiatach i t. p.

Cena 50 ct.

Po przesłaniu przekazem pocztowym 56 ct. wysyła franco Drukarnia narodowa W. Manieckiego — Lwów Kopernika 7.

JESZCZE POLSKA nie zginęła!

Pieśni patrjotyczne i narodowe

zebrał

Fr. Barański.

Część I. Muzyka, stronic 158.
Część II. Słowa, stronic 240.

Cena w oprawie 2 zł., z przesyłką 2 zł. 25 ct.

Nakład Księgarni Polskiej we Lwowie.

Dom bankowy i kantor wymiany pod firmą:

August Schellenberg i Syn

Lwów, ulica Karola Ludwika liczba 1,
w gmachu dyrekcji galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego
poleca:

PROMESY

do ciągnienia 15. lutego 1896 r. na 3%, losy austr. Zakł. kred. ziemsk. I Em. po złr. 1·75 wraz ze stemplem.

Główna wygrana 45000 złr. w. a.

oraz

Losy na spłaty miesięczne
pod jak najkorzystniejszymi warunkami.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“; prenumerata roczna 1.70, na prowincji 1.80 1021 1—?

Filja c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego w Tarnopolu

włączyła w zakres swego działania

sprzedaż losów

za spłatą w ratach miesięcznych.

Ponieważ dotychczas żadna Instytucja w Galicji sprzedażą losów na raty się nie zajmuje, przeto Filja Banku hipotecznego w Tarnopolu rozszerza pod tym względem działalność swą

na całą Galicję. 1004 1—9

Prospekty na żądanie gratis i franco.

„BADENI“ — „GOŁUCHOWSKI“

kołnierze

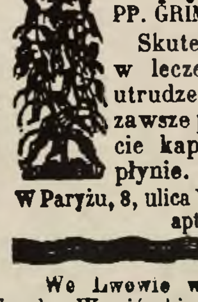
sprzedaje 1101 1—

STANISŁAW GABRIEL

we Lwowie

plac Halicki l. 3.

Szprycowanie Matico



PP. GRIMAULT i Ko, w Paryżu

Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego, Belsera i Ehrbara. 16 1—?

Kalosze rosyjskie

tylko petersburgskie
ciepłe i zwykłe

poleca:

Jan Chlebownik

ulica Halicka liczba 4,
obok kaplicy Boimów.

Herbata

rzeczywiście chińska, przez Rosję sprowadzana, o wybornym smaku. Pakiet 125 gramów Nektar książęcy 62 ct. Perła Chin 75 ct. Bukiet królewski zł. 1 —. Kwiat cesarski zł. 1·25.

Kazimierz Lewicki
Lwów, Trybunalska

KONKURS.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 30. Stycznia br. rozpisuje się niniejszem konkurs celem obsadzenia posady adjunkta technicznego przy tutejszym magistracie. —

Z posadą tą, która na przeciąg pierwszego roku nadaną zostanie prowizorycznie, połączona jest roczna płaca w kwocie 800. zł. a. w; tudzież prawo do trzech kwinkwenjów po 100 zł. a. w. rocznie i prawo do emerytury. —

Ubiegający się o tę posadę mają się wykazać

1) prawem obywatelstwa austryjackiego;
2) nieprzekroczenym 40. rokiem życia;
3) świadectwem zdrowia;
4) świadectwem moralności;
5) z odbytych studjów technicznych i ze złożonego egzaminu na budowniczego lub z uzyskanej koncesji na budowniczego;
6) świadectwem dotychczasowego zajęcia:

Podania o nadanie tej posady wnieść należy najpóźniej do końca lutego br. do tutejszego Magistratu.—

Magistrat miasta.

Brody dnia 1 Lutego 1896.

PAPIER FAYARD et BLAYN

Dla uleczenia: **katarów, influenzy, reumatyzmów, irytacyj piersiowych, boleści, zwichnień, ran, oparzeń, nagniotków, odgniotków pomiędzy palcami i odmrożeń.** Tańszy od innych. Dostać można we wszystkich aptekach. (Wymagać własnoręcznego podpisu). We Lwowie w apt. pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Ehrbara. 8—?

Dwa majątki

położone obok siebie — są razem lub osobno — pod nader korzystnymi warunkami z wolnej ręki do sprzedania.

Bliższa wiadomość u adwokata Dr. Bronisława Csillika w Tarnopolu 1—3

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895 (czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·—	9·06	9·—	—
Z Krakowa (Wrocławia i Wiednia)	1·22	8·40	5·10	7·—	9·06	9·—	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9·—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1. czerwca wł. do 30. września)	—	—	—	—	—	9·—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów, lub Rzeszów (od 25. czerwca wł. do 15. września)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki przez Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·—	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·22	—	—	9·06	—	—
Z Mezö-Laborez (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Now. Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·—	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·—	—	9·—	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcza, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10. czerwca do 31. sierpnia)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Poczeniżyna, Berhometu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słob. rungurskiej, Bukaresztu i Jass	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhometu i Czudyna (każdego poniedziałku), Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolungu, Jass i Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·—	4·40	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dworzec Podzamcze	2·39	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dworzec główny	2·25	10·—	—	8·25	5·—	—	—
Z Brzuchowic (od 12. maja do 10. września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Zimnejwody co niedzieli i święta do odwołania	—	—	—	—	8·15	—	—
Z Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—
Ze Lwowa odchodzą:							
Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	8·40	2·50	11·—	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·—	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko od 1. czerwca do 30. września włącznie)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·—	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·—	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·—	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·—	—	10·25	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·—	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do Nowego Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·35	—	—
Do Hrebenowa (tylko od 10. czerwca do 31. sierpnia włącznie)	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·—	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	—	—	9·33	7·38	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Woronienki, Poczeniżyna, Berhometu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słob. rungurskiej, Czudyna i Berhometu (co poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·35	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolungu	—	—	—	—	3·40	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	10·30	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z Podzamcza	—	2·10	6·—	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z głównego dworca	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12. maja do 10. września) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12. maja do 10. września) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Zimnej wody (od 12 maja do 10. września)	—	—	—	3·45	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	9·35	4·02	8·45	—

UWAGA: Godziny drukowane **tłustemi czcionkami** oznaczają porę nocną od godziny 6. minut 59 rano. Czas środkowo-europejski różni się od lwowskiego o 36 minut. Godzina 12 czas środkowo-europejski — godzina 12·36 podług zegara lwowskiego. W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego maja l. 3. (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych i dowolnie zestawionych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

BALOWE

Koszule męzkie w największym gatunku, krój francuzki od 1.90, przody **gładkie,** pikowe i plisowane.
Koszule z kołnierzami i mankietami pikowe i gładkie od 2.75.
Kołnierze najnowsze formy po 20 ct.
Mankiety we wszystkich szerokościach po 35 ct.
Krawaty balowe po 25 i 30 ct.
Skarpetki jedwabne i fil d'ecosse od 60 ct.
Chusteczki do nosa batystowe od 30 ct.; jedwabne i fularowe od 50 ct.
Rękawiczki perłowe i białe najmodniejsze wyszycie na 2 i 1 guzik od 1.15.
Klaki francuzkie, **spinki i spineczki, perfumy, mydełka wody toaletowe**
polecają we wielkim wyborze i po najtańszych cenach.

T. Górski i Szydłowski
Lwów, plac Marjacki 8,
1112 (róg Hetmańskiej). 1—4

Jan Jarzyna

jubiler i złotnik
we Lwowie, plac Marjacki
poleca
swój bogato zaopatrzony skład wyrobów jubilerskich, złotych i srebrnych
po najniższych cenach.

NAJTANIEJ!
CHIFFONY, SHIRTINGI,
w sztukach i na metry
sprzedaje handel
JANA RIEDLA
WE LWOWIE. 1—?
1005
Próbki na żądanie posyłam.

RUM

Prawdziwy bremski, znakomity w smaku, butelka zł. 1·80 i 2·40, pół butelki 90 ct. i zł. 1·20.

Arak de Goa

(rum biały)

butelka zł. 2·40, pół butelki zł. 1·20,
poleca

Fryderyk Schubuth
Lwów, Rynek liczba 45.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe monety

po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca: 1011 1—?

4% listy hipoteczne koronowe,
$4\frac{1}{2}$% listy hipoteczne,
5% listy hipoteczne premjowane,
4% listy Towarz. kredytowego ziemskiego,
$4\frac{1}{2}$% „ Banku krajowego,
4% listy Banku krajowego,
5% obligacje komunalne Banku krajowego,
$4\frac{1}{2}$% pożyczkę krajową galicyjską,
4% pożyczkę kraj. gal. koronową,
4% pożyczkę propinacyjną galicyjską,
5% „ „ bukowińską,
$4\frac{1}{2}$% pożyczkę węgier. kolei państwowej,
$4\frac{1}{2}$% „ propinacyjną węgierską,
4% węgierskie obligacje indemnizacyjne

i wszelkie renty austrjackie i węgierskie,

które te papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

UWAGA: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane, a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia;** zaś **zamiejscowe,** jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów. Do efektów, u których wyczerpały się kupony, **dostarcza nowych arkuszy kuponowych,** za zwrotem kosztów, które sam poniesie.

APTEKA
Piotra Mikolascha
we Lwowie

poleca: 1006 1—?

Olej rybi z miętusa prawdziwy, norwegski. Cena butelki 80 centów.
Olejek lotny, ze szpilek sosny pinus silvestris, do odświeżania powietrza w mieszkaniach. Cena 30 centów.
Desinfector, środek ochronny przeciw katarom, niszczący zarazem zarodki chorób zaraźliwych. Cena 30 centów.
Wodę salicylową do ust i **Proszek salicylowy** do zębów, środki zapobiegające psuciu się zębów, i utrzymujące dziąsła i zęby, w stanie zdrowym.
Mentynę, znakomity środek do płukania ust. Cena 80 centów.
Tincturę ziołową Dra Roznera, usuwającą ból i zapobiegającą psuciu się zębów. Cena 50 centów.
Proszek salicylowy, przeciw poceniu się nóg. Cena 50 centów.
Essencję łopianowo-chinową Dra Fazzego. Wzmacnia korzenie włosów, usuwa łupież, i przyspiesza porost. Cena 1 zł.
Pomadę alcaloide, utrzymującą porost włosów, i nadającą tymże naturalny kolor i połysk. Cena 60 centów.
Wódkę francuzką z solą lub bez soli, przeciw różnorodnem cierpieniom w nerwobolach, fluksjach, reumatyzmach i t. p.
Wodę kolońską o połowę tańszą, jak wyroby Farinów, a równie dobrą.

Płótna czysto lniane, Chustki do nosa, Bieliznę stołową, Ręczniki, Chiffony i wszelką gotową Bieliznę, Pończochy, Skarpetki — polecają najtaniej

M. REYER i Spółka
ul. Karola Ludwika l. 1. Lwów

Wydawca i odpowiedzialny za redakcję Adam Krajewski. Papier z fabryki czerlańskiej. Z Drukarni „Dziennika Polskiego“ pod zarządem Franciszka Kattnera.